



ŻYCIE EWANGELIA

II NIEDZIELA ADWENTU, *B* Mk 1,1-8* 10.12.2017

Jak jest napisane u proroka Izajasza: «oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotowuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki», wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. i tak głosił: «idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, on zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym».

Święty Jan Chrzciciel przypomina pełne przejęcia słowa proroka Izajasza: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki”. Przez całe swoje życie człowiek potrzebuje autorytetów, które będą wzorem właściwego rozwoju. Potrzebujemy przewodników, którzy będą nam wskazywać drogę, kiedy zbłądzimy. Grono swoistych adwentowych przewodników stanowią m.in. Maryja, prorok Izajasz czy Jan Chrzciciel. Ten ostatni wystąpił z orędziem, które swoje źródło czerpie z prorocтва Izajasza: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki”. Tymi słowami w starożytnym Wschodzie królewski herold zapowiadał przybycie króla do jakiegoś miasta czy miejscowości. W tym celu miały być uprzętnięte drogi i wypelnione wszystkie ubytki, aby z jak najlepszej strony pokazać się królowi. Odnieśmy te słowa przede wszystkim do naszych dusz, do naszych serc i sumień. Odnówmy nasze wnętrza przez udział w rekolekcjach, oczyśćmy nasze sumienia przez spowiedź świętą, uporządkujmy drogi naszych serc, by móc przyjąć tego jedyne go Króla Królów.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Jaki jest stan mojego sumienia? Jakie było moje myślenie i jakie wybory?

Do wykonania: Uważnie przeczytam, co Jan Chrzciciel mówił o przygotowaniu na przyjście Pana.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

12.12 (wtorek) Wspomnienie Panny Maryi z Guadelupe

Matka Boża objawiła się na wzgórzach Tepeyac w 1531 roku, Aztekowi o imieniu Juan Diego. Było to 10 lat po Konkwiście, czyli okresie gdy Hiszpanie prowadzili wojnę z Indianami, grabili ich mienie, zabijali. Aztecy czcili wiele bóstw, w tym Słońce, Księżyc i Gwiazdy, a także boga, którego zwali „Pierzasty Wąż”. Matka Boska objawiła się właśnie im, pełna symboli, które mogli bez trudu odczytać. Pozostawiła po sobie obraz, który choć wykonany z tkaniny, której żywotność wynosi 10 lat, do dzisiaj pozostał w stanie niezmiennym, barwniki są nadal bardzo ostre. Warto zauważyć, że Maryja rozmawiała z Juanem Diego w języku, który świetnie rozumiał, był to bowiem

jego język. Jej twarz zaś nie przypominała odcieniem znieawidzonych Hiszpanów, lecz była śniada, podobna do twarzy Indian.

13.12 (środa) Wspomnienie św. Łucji

Życie i śmierć św. Łucji związane jest z miastem Syrakuzy na Sycylii. Według biografii z V w. wynika, że pochodziła ze znakomitej rodziny, była przeznaczoną na żonę dla pewnego bogatego młodzieńca. Kiedy jednak ciężko zachorowała jej matka, Łucja udała się do grobu św. Agaty w Katanii, aby prosić o zdrowie. Otrzymała tę łaskę i matka powróciła do zdrowia, ale św. Agata przepowiedziała jej rychłą śmierć męczeńską. Po powrocie do Syrakuz Łucja, zgodnie z radą św. Agaty, rozdała swoje mienie ubogim, zerwała znajomość z narzeczonym i złożyła ślub dozgonnej czystości. Wkrótce z rozkazu cesarza Dioklecjana wybuchło jedno z największych prześladowań chrześcijan. Niedoszły mąż (z zemsty) oskarżył Łucję przed władzami rzymskimi, że jest chrześcijanką, a namiestnik cesarski torturami próbował namówić ją do apostazji. Łucja była nieugięta w swojej wierze do Pana Jezusa Chrystusa. Została ścięta mieczem 13 XII 304 roku, w wieku 23 lat.

14.12 (czwartek) Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

To najwybitniejszy chrześcijański mistyk, doktor Kościoła, wybitny hiszpański poeta i reformator zakonu karmelitów. Juan de Yepes y Alvarez ur. się niedaleko Avila w 1542 r. Kształcił się w szkole jezuickiej i na uniwersytecie w Salamance. Mając 21 lat wstąpił do karmelitów i przyjął święcenia kapłańskie. Po spotkaniu ze św. Teresą z Avila zapragnął zreformować reguły karmelitów. Napotkał gwałtowny sprzeciw swoich współbraci. Został aresztowany w Toledo i uwięzili w areszcie. Tam napisał jedno z największych swoich dzieł: „Pieśń duchową”. Po 9 miesiącach udało mu się uciec z zakonnego karceru i kontynuować reformę zakonu. Tych, którzy ją przyjęli, zwano odtąd karmelitami bosymi. Umarł w wieku 49 lat w wielkich cierpieniach i upokorzeniu. Opisał drogę na górę Karmel, jako mistyczną podróż duszy do zjednoczenia z Bogiem. Jego język mistyki stapia się w jedno z liryką miłosną, pełną żaru i miłości do Boga. Proces oczyszczenia w drodze do Boga św. Jan nazwał „nocą ciemną”. Doświadczenie pustki, osamotnienia, zniechęcenia, nieraz bliskiego rozpaczy. Św. Jana od Krzyża przedstawia się nieraz jako człowieka o ponurym charakterze. Nic bardziej fałszywego. Był realistą, traktował na serio walkę z grzechem. Jego dzieła świadczą o tym, że był człowiekiem wielkiej dobroci i wrażliwości na piękno. Owszem, nie szukał rozrywki, ale prawdziwego szczęścia. Umierał z tęsknoty za Bogiem.

WARTO WIEDZIEĆ

10 GRUDZIEŃ: W Kościele w Polsce, już po raz 18., obchodzony jest Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie. Ofiary zebrane we wszystkich polskich parafiach zostaną przeznaczone na dofinansowanie projektów, które do Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski napływają ze wszystkich krajów byłego Związku Radzieckiego. Dzięki ofiarności wiernych, każdego roku Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski realizuje około 300 różnego rodzaju projektów pomocowych o łącznej wartości ponad 2 mln zł.